

Sygn. akt I ACa 853/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: S A Dorota Ochalska - Gola (spr.)

del. S O Elżbieta Gawryszczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników ewentualnie o ich uchylenie lub ustalenie nieistnienia uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 listopada 2015 r. sygn. akt X GC 868/14

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. stwierdza nieważność uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 26 września 2014 r. oznaczonych numerami 7,8,9,10,11,12,13,15,16 , 17 i 18 w protokole sporządzonym przez notariusza W. G. prowadzącą Kancelarię Notarialną w B., Rep. A 6565/2014;

2 . oddala powództwo w pozostałej części;

3 . zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz P. P. kwotę 1.100 (jeden tysiąc sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4 . nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz P. P. kwotę 2.223 (dwa tysiące dwieście dwadzieścia trzy) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 17.000 (siedemnaście tysięcy) zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 853/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa P. P. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie, ewentualnie ustalenie nieistnienia uchwał zwyczajnego walnego zgromadzenia (...) Spółki z o.o. z dnia 26 września 2014 r., oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej Spółki kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w tym zakresie akceptuje i przyjmuje za własne:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. jest wpisana do Rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Powód – P. P. jest współnikiem pozwanej mającym 501 udziałów kapitału zakładowym. Zgodnie z § 16 ust. 2 umowy pozwanej Spółki zwyczajne zgromadzenie współników powinno odbyć się w terminie 6 miesięcy po upływie każdego roku obrachunkowego; w ust. 3 zd. I tego postanowienia wskazano, że zwyczajne zgromadzenie współników zwołuje zarząd. W § 17 ust. 2 umowy pozwanej Spółki wskazano, że (co do zasady) uchwały zgromadzenia współników zapadają zwykłą większością głosów.

Postanowieniem z 3 czerwca 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14, Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie z wniosku P. P. z udziałem: J. S., D. D., D. Ł., Z. M., T. S. i M. S., udzielił zabezpieczenia roszczenia uprawnionego o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. nieistnienia stosunków prawnych łączących (...) Spółkę z o.o. z obowiązanymi jako członkami zarządu na podstawie uchwał podjętych do dnia 9 maja 2014 r. - poprzez zakazanie obowiązanym jako członkom zarządu pozwanej zwoływania zgromadzeń współników pozwanej.

Postanowieniem z 26 czerwca 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...), Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustanowił dla pozwanej kuratora na podstawie art. 42 k.c. Apelacje od tego orzeczenia zostały oddalone postanowieniem z 14 lutego 2014 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIII Ga 509/13. Kurator na dzień 10 czerwca 2014 r. zwołał zgromadzenie współników pozwanej Spółki. Na tym zgromadzeniu podjęto uchwałę, zgodnie z którą rada nadzorcza miała składać się z 5 osób. Następnie wybrano na członków rady nadzorczej P. B., J. Z., B. G., A. W. i C. Ł.. Uchwały te zaskarżył powód w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Łodzi pod sygn. akt X GC 511/14.

Następnie rada nadzorcza pozwanej w powyższym składzie, również 10 czerwca 2014 r., wybrała członków zarządu pozwanej w osobach: D. Ł., Z. M. i T. S..

Wpisem dokonany 28 lipca 2014 r. Sąd rejestrowy wykreślił z Rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego- U. K., J. W. i K. K. jako członków zarządu i wpisał w to miejsce: D. Ł., Z. M. i T. S..

Zarząd pozwanej uznał, że ww. zabezpieczenie udzielone postanowieniem z 3 czerwca 2014 r. nie dotyczyło tych samych jako wybranych 10 czerwca 2014 r. W związku z tym 11 września 2014 r. D. Ł. (1), Z. M. i T. S. jako członkowie zarządu wysłali zaproszenia na zwyczajne zgromadzenie współników w dniu 26 września 2014 r.; w zaproszeniach tych wskazano porządek obrad.

Dokumenty dotyczące sprawozdań za 2013 rok obrotowy, co do których uchwały miały być podejmowane na tym zgromadzeniu, zostały wyłożone na dwa tygodnie przed zgromadzeniem; powód zapoznał się z tymi dokumentami przed zgromadzeniem z 26 września 2014 r.

W dniu 26 września 2014 r. przed notariuszem W. G. odbyło się zgromadzenie wspólników pozwanej, na których obecnych było 22 wspólników. Na początku tego zgromadzenia powód przedłożył pismo, w którym wskazał, że z uwagi na postanowienie w sprawie sygn. akt XVI GCo 115/14 Sądu Okręgowego w Warszawie, spotkanie z 26 września 2014 r. nie jest zgromadzeniem wspólników i nie może podejmować w imieniu spółki uchwał. Z tego też względu powód wnosił o odwołanie zgromadzenia. W dalszym toku zgromadzenia prezes zarządu strony pozwanej poinformował powoda oraz pozostałych wspólników, że jeżeli chcieliby zachować większą tajność przy głosowaniu, to do dyspozycji pozostaje pomieszczenie socjalne przyległe do sali obrad. Następnie zgromadzenie podjęło (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) uchwałę nr 1 o wyborze przewodniczącego zgromadzenia; przy czym powód, po podjęciu tej uchwały jak i po podjęciu każdej innej na tym zgromadzeniu, oświadczył że głosował przeciw uchwale i wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu. Następnie przewodniczący zgromadzenia oświadczył, że zostało ono zwołane zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych i aktem założycielskim spółki, że zaproszenia zostały wysłane prawidłowo oraz że zgromadzenie jest zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał. Nadto, stwierdził, że obecnych jest 21 wspólników, reprezentujących 1.126 udziałów, co stanowi 98,08% kapitału zakładowego. Uchwałę nr 2 podjętą w głosowaniu jawnym (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) uchylono tajność przy wyborze członków komisji skrutacyjnej. Następnie zgromadzenie podjęło w głosowaniu jawnym (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) uchwały o nr 3 i 4 o wyborze członków komisji skrutacyjnej. Dalej podjęto (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) w głosowaniach jawnych uchwały o nr: 5 o zatwierdzeniu porządku obrad; 6 o nienagrywaniu przebiegu obrad; 7 o zatwierdzenia sprawozdania rady nadzorczej za działalność w 2013 roku obrotowym. Następnie, w głosowaniach tajnych, podjęto uchwały o udzieleniu absolutorium członkom rady nadzorczej za 2013 rok obrotowy o nr.: 8 w zakresie J. Z. (605 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się); 9 w zakresie C. Ł. (612 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się); 10 w zakresie P. B. (596 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się); 11 w zakresie A. W. (605 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się); 12 w zakresie B. G. (605 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się). W dalszej kolejności podjęto (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) w głosowaniu jawnym uchwałę nr 13 o zatwierdzenia sprawozdania zarządu za działalność w 2013 roku obrotowym. Następnie, pod głosowanie tajne poddano uchwały o udzieleniu absolutorium członkom zarządu za 2013 rok obrotowy o nr 14 w zakresie D. Ł., która, wobec oddania za nią 405 głosów, przy 501 głosach przeciw i przy braku głosów wstrzymujących się, nie została podjęta (w konsekwencji tu powód nie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu); podjęto uchwałę nr 15 w zakresie Z. M. (536 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się); podjęto uchwałę nr 16 w zakresie T. S. (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się). Na koniec, w głosowaniach jawnych, zgromadzenie wspólników podjęło (625 głosami za i 501 głosami przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) uchwały o nr.: 17 o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za 2013 r. rok obrotowy; 18 o podziale zysku za 2013 rok obrotowy; 19 ustalającą zasady wynagrodzenia członków rady nadzorczej; 20 o powołaniu T. K. jako pełnomocnika spółki do reprezentowania spółki w sporach związanych z ustaleniem nieistnienia, stwierdzenia nieważności lub uchynieniem uchwał podejmowanych przez zgromadzenie wspólników pozwanej oraz w sporach z członkami zarządu spółki, zarówno już zawisłych jak również mogących wystąpić w przyszłości. Zgromadzenie to trwało ok. 3 godzin.

Karta do głosowania wydawana wspólnikom stanowi wydruk z komputera; są dwa rodzaje kart: jeden obejmuje 6 udziałów, drugi - 1 udział i karty te wydaje komisja skrutacyjna. Podczas wydawania kart nie jest sporządzany jakikolwiek protokół. Karty do głosowania są wydawane przed każdym głosowaniem.

Podczas tego zgromadzenia żaden ze wspólników nie skorzystał z ww. pomieszczenia socjalnego, żaden ze wspólników nie zgłaszał zastrzeżeń co do tajności głosowań. W szczególności powód nie żądał utajnienia głosowania w przedmiocie wyboru komisji skrutacyjnej (nigdy nie żądał takiego żądania). Żaden ze wspólników nie podnosił również zarzutów co do wydanej mu liczby głosów (kart do głosowania), ani aktu głosowania.

Powód głosował, oddając głosy w głosowaniu tajnym, stojąc przy zamontowanej na sali obrad barierce; mógł też siedzieć – przeznaczone było dla niego krzesło.

W pozwanej Spółce zwykle odtańnia się głosowanie o wyborze komisji skrutacyjnej, albowiem nie jest to kwestia żywotna dla Spółki, a jednocześnie skraca to czas trwania zgromadzenia.

Zgromadzenie z dnia 26 września 2014 r. odbyło się w sali obsługi klienta o powierzchni około 7m 8m. Na zgromadzeniu wspólnicy siedzieli obok siebie, w odległości ok. 1 metra od siebie (część osób siedziała przy stole prezydyjnym); notariusz ze swoim asystentem siedzieli przy osobnym stoliku na obrzeżu sali; obecna była także osoba z obsługi. W siedzibie spółki nie ma większego pomieszczenia w którym mogłyby się odbywać zgromadzenia wspólników.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji odniósł się do wniosków dowodowych powoda zawartych w piśmie procesowym nadanym w dniu 20 listopada 2015 r., które wpłynęło jednak do Sądu już po ogłoszeniu zaskarżonego wyroku. Podkreślił, że strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika przy dołożeniu należytej staranności mogła podjąć środki umożliwiające Sądowi zapoznanie się z pismem przed ogłoszeniem wyroku. Złożenie pisma procesowego w takim terminie, że nie jest pewne, iż dotrze ono do Sądu przed terminem publikacji orzeczenia, stanowi naruszenie normy art. 3 k.p.c.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że powód zaskarżył wszystkie uchwały o nr od 1do 20, a zatem także uchwałę nr 14, która nie została podjęta. W tym stanie żadne z żądań pozwu jest niezasadne w zakresie objęcia zaskarżeniem uchwały nr 14.

Odnosząc się zaś do uchwał o nr 1-13 i 15-20 Sąd Okręgowy wskazał, że powód w pierwszej kolejności zgłosił żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał, jednocześnie zgłaszając żądania ewentualne ich uchylecia, a w dalszej kolejności stwierdzenia nieistnienia. Nieważność uchwał wywodził z wadliwego zwołania zgromadzenia z dnia 26 września 2014 r. Zgromadzenie to zostało bowiem zwołane przez D. Ł., Z. M. i T. S., którym, w trybie zabezpieczenia, zakazano zwoływania zgromadzeń wspólników pozwanej. Zarzut ten był jednak całkowicie niezasadny. Sąd Okręgowy w tym zakresie w całości podzielił argumentację strony pozwanej z odpowiedzi na pozew, zgodnie z którą zabezpieczenie udzielone w sprawie XVI GCo 115/14 Sądu Okręgowego w Warszawie dotyczyło wskazanych w nim osób jako wywodzących swoje uprawnienia z uchwał podjętych do dnia 9 maja 2014 r. W konsekwencji zabezpieczenie to nie obejmowało prawa D. Ł., Z. M. i T. S. do zwołania zgromadzenia, występujących jako członkowie zarządu pozwanej Spółki wybrani uchwałami z dnia 10 czerwca 2014 r.

Powód kwestionował także powołanie tych osób do zarządu pozwanej. Jednakże Sąd dysponował uchwałami powołującymi te osoby w skład zarządu, a nadto wpisem tych osób do KRS w tym zakresie. Okoliczności te nakazywały w niniejszej sprawie przyjąć, że aktualnie w skład zarządu pozwanej wchodzi: D. Ł. (1), Z. M. i T. S..

Kolejnym zarzutem powoda było, że akt notarialny stwierdzający odbycie zgromadzenia wspólników, nie zawiera informacji, ile z udziałów, ile głosów przyznano każdemu ze wspólników, ani w jaki sposób zweryfikowano oświadczenia udziałowców, jak również tego, czy zostały one uznane, czy nie. Sąd Okręgowy podkreślił, że tego rodzaju obowiązek nie wynika z żadnych przepisów prawa. Protokół zgromadzenia odpowiada przy tym ustawowym wymogom z art. 248 § 2 k.s.h. Sąd Okręgowy podkreślił, że przepis ten nie wskazuje na takie elementy samego protokołu, jakie przywołuje strona powodowa. Następnie powód podnosił zarzuty dotyczące głosowania nad wyborem członków komisji skrutacyjnej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że sama uchwała z art. 247 § 3 k.s.h. o uchyleniu tajności przy wyborze członków komisji skrutacyjnej z reguły winna być poddana pod głosowanie jawne, albowiem nie dotyczy to spraw wymienionych w § 2 tego przepisu. Powód zaś nie podnosił, aby zgłosił żądanie utajnienia tego głosowania i nie wynika to również z protokołu zgromadzenia; nie zaszedł więc przypadek z art. 247 § 2 zd. II k.s.h. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód prezentował pogląd, że skoro uchwała ta nie została podjęta jednomyślnie, to głosowanie wyboru członków komisji skrutacyjnej należało przeprowadzić w głosowaniu tajnym. Z tym poglądem nie można się zgodzić, albowiem art. 247 § 3 k.s.h. nie wymaga jednomyślności. Wobec podjęcia uchwały z art. 247 § 3 k.s.h., wybór członków komisji skrutacyjnej mógł zostać dokonany w głosowaniu jawnym.

Tajności głosowania dotyczą także dalsze zarzuty powoda. Podnosi on bowiem, że nawet gdy zarządzono głosowanie tajne, to w istocie było ono głosowaniem jawnym. Argumenty te są o tyle chybione, że część uchwał o nr 7, 13 i 17 w ogóle nie wymagała tajności głosowania. Niezależnie od tego, także pozostałe wywody powoda w tej kwestii są chybione. Powód wskazywał na kamery zamontowane na S. obrad czy zbyt małą odległość między siedzącymi obok siebie współnikami. Co do kamer, to uchwałą nr 6 zakazano nagrywania przebiegu obrad (przy czym powód głosował przeciw tej uchwale i ją skarży); nie dotyczy to tylko nagrywania przez powoda dyktafonem, ale również nagrywania przez Spółkę kamerami. Skoro zaś nie było w sprawie podnoszone, aby kamery te nagrywały przebieg zgromadzenia, zarzut ten jest bezprzedmiotowy. Odnośnie zaś warunków lokalowych, to Spółka zapewniła współnikom możliwość w pełni tajnego głosowania nie tylko na sali obrad, ale dodatkowo i w pomieszczeniu socjalnym, do którego każdy współnik, w tym i powód mógł się udać. Twierdzenia powoda, że gdyby z tego skorzystał, mógłby zostać wyłączony z głosowania są niezasadne.

Zbyt mała odległość między krzesłami zajmowanymi przez współników podczas głosowania, też nie może skutkować stwierdzeniem nieważności uchwał, skoro brak jest jakichkolwiek dowodów w sprawie, że warunki lokalowe nie zapewniały tajności głosowania w czasie podejmowania uchwał. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest dowodów na to, by powód był indagowany przez inne osoby w czasie aktu głosowania, by mu przeszkadzano, pytano, jak głosuje, zaglądano do kart do głosownia. Ta sama uwaga tyczy się pozostałych współników. Każdy ze współników mógł również skorzystać z pomieszczenia socjalnego, zaś to, że z pomieszczenia tego nie mogli korzystać jednocześnie wszyscy współnicy, nie ma znaczenia, albowiem nikt, nawet powód, nie zamierzał skorzystać z tego pomieszczenia, co jest kolejnym dowodem na to, że warunki na sali dawały podstawę do swobodnego i tajnego podejmowania decyzji.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że powód po podjęciu zaskarżonych uchwał oświadczał, że głosował przeciw nim i żądał zaprotokołowania sprzeciwu. W przypadku układu udziałów w pozwanej Spółce już z samego wyniku głosowania można również odkodować, że powód głosował przeciw każdej z nich, zaś pozostali współnicy za nimi.

Aktu głosowania dotyczą również dalsze zarzuty powoda. Wskazuje on bowiem, że z protokołu zgromadzenia nie wynika, aby komisja skrutacyjna podejmowała jakiegokolwiek działania (nie załączono jakiegokolwiek protokołów z pracy komisji), a liczenie głosów wykonywane było przez przewodniczącego; brak było, również archiwizacji kart do głosowania, co uniemożliwia weryfikację prawidłowości liczenia głosów. W ocenie Sądu pierwszej instancji zarzuty powoda w tym zakresie są bezpodstawne. Powód uprzednio nie podnosił uchybień w zakresie prawidłowości aktu głosowania i nie kwestionował samego wyniku głosowań. Powód ograniczył się jedynie do niezrozumiałych wywodów, nieopartych jakimikolwiek dowodowymi. Nie wiadomo, jakie znaczenie dla sprawy miałyby mieć brak protokołu z pracy komisji skrutacyjnej, skoro powód nie podnosi błędów w liczeniu głosów. Z drugiej zaś strony z ustalonego stanu faktycznego wynika, że podczas spornego zgromadzenia żaden ze współników nie podnosił zarzutów co do wydanej mu liczby kart do głosowania, błędów na karcie do głosowania co do ilości głosów, ani samego aktu głosowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niezrozumiałe są zarzuty powoda związane z osobą notariusza, protokołującej sporne zgromadzenia. Jedyne zarzuty jaki powód podnosi, dotyczy tego, że ta sama notariusz protokołowała również inne zgromadzenia współników pozwanej, co w żadnym razie nie stanowi podstawy jej wyłączenia od tej czynności.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że powód zarzucał również, iż skoro pozwana Spółka nie miała organów w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., to niezgodne z prawem były uchwały udzielające absolutorium członkom tych organów za ten okres. Zgadając się z pozwanym, że do dnia 9 czerwca 2014 r. pozwana Spółka nie miała organów (stąd powołanie dla pozwanej kuratora prawa materialnego z art. 42 k.c.), Sąd Okręgowy wskazał, że w funkcjonowaniu spółek pojawiła się praktyka podejmowania uchwał z ostrożności np. podejmowania uchwał o odwołaniu danej osoby z organu na wypadek wadliwości poprzednio podjętej czynności mającej skutkować odwołaniem. Brak jest w przepisach prawa zakazu podejmowania takich uchwał. Z tego względu także tak uzasadnione żądanie stwierdzenia nieważności uchwał, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezasadne było żądanie ewentualne uchylecia zaskarżonych uchwał. Powód nie umotywował należycie tego roszczenia. Twierdził jedynie, że zaskarżone uchwały są sprzeczne ze statutem spółki. Sąd Okręgowy zaznaczył, że

powód nie wskazuje, z jakimi zapisami umowy spółki sprzeczne są zaskarżone uchwały. Z kolei jedynym argumentem na sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami jest to, że jest ona sprzeczna ze „statutem spółki”, co biorąc pod uwagę, iż spółka z o.o. nie posiada statutu również nie jest trafne. Podobnie tezy powoda, że zaskarżone uchwały godzą w interes pozwanej Spółki niezależnie od ich sprzeczności z umową spółki, pozostają całkowicie gołosłowne. Powód nie wskazuje żadnych konkretnych okoliczności mających świadczyć o godzeniu przez zaskarżone uchwały w interesy strony pozwanej (niewystarczające jest tu odwołanie się do „całokształtu związanych z tym okoliczności danego przypadku”). Z tych względów także żądanie powoda uchylecia zaskarżonych uchwał było niezasadne.

Sąd Okręgowy nie znalazł ponadto podstaw dla stwierdzenia nieistnienia zaskarżonych uchwał na podstawie art. 189 k.p.c. W pozwie powód odniósł się jedynie do przesłanki skuteczności powództwa z art. 189 k.p.c. wskazując, że jego interes prawny wynikał z dążenia do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu i prawidłowości działania i funkcjonowania pozwanej Spółki, jednocześnie przy tym wskazując, że podejmuje on działania mające na celu ochronę jego własnych interesów majątkowych jako wspólnika. Podnosił wreszcie, że każdy wspólnik winien mieć interes prawny w usunięciu wątpliwości co do stosunków prawnych spółki. Powołując tylko takie okoliczności, powód nie wykazał jednakże, że po jego stronie zachodzi interes prawny w zaskarżeniu wymienionych uchwał (który w takich sprawach należy ujmować wąsko); nie wskazał, aby zaskarżone uchwały wpływały bezpośrednio na jego sytuację prawną, a tylko gdy uchwała wywołuje skutki w sferze jego praw członkowskich, wspólnik ma interes prawny w jej skazaniu na podstawie art. 189 k.p.c. Już to decydowało, że powód nie miał interesu prawnego, jako przesłanki skuteczności powództwa z art. 189 k.p.c., w żądaniu stwierdzenia nieistnienia większości zaskarżonych uchwał.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł przy tym, że jedyną zaskarżoną uchwałą, która potencjalnie mogła dotyczyć praw powoda jako wspólnika, była uchwała nr 18 o podziale zysku za 2013 rok obrotowy. Jednakże powód nie wywodził swojego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. z naruszenia jego prawa majątkowego do udziału w zysku. Powód nie wskazał ponadto, z jakich względów zaskarżone uchwały miałyby nie istnieć. Nie powoływał się na tak kardynalne wady aktu głosowania, które musiały skutkować uznaniem, że w ogóle nie podjęto zaskarżonych uchwał. Jedyne argumenty, jakie powód podnosił przeciw zaskarżonym uchwałam, były to twierdzenia przywoływane na uzasadnienie stwierdzenia ich nieważności, a więc dotyczące sprzeczności uchwał z przepisami prawa (art. 235 § 1, art. 240, art. 247 § 2 czy art. 248 § 2 k.s.h.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 352 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c., z art. 360 k.p.c. i w zw. z art. 741 k.p.c. i 743 k.p.c. oraz art. 358 k.p.c. i wszystkie w zw. z art. 252 k.s.h. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2014r. sygn. akt XVI GCo 115/14 w wyniku czego Sąd doszedł do błędnego przekonania, iż wbrew ich treści i wbrew treści sentencji postanowienia o zabezpieczeniu, adresaci postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia oraz Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie są związani jego treścią i są uprawnieni do dokonywania ich wykładni, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja tych przepisów i zastosowanie się do treści sentencji postanowienia winno skutkować uznaniem, iż zarówno adresaci tegoż postanowienia, jak i Sąd są związani jego treścią przez okres obowiązywania zabezpieczenia i nie mają prawa dokonywania ich wykładni, co finalnie winno skutkować uznaniem iż przedmiotowe zgromadzenie wspólników zwołane zostało wbrew treści wykonanego i skutecznego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie, a w dalszej konsekwencji uwzględnieniem powództwa;

2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. polegające na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki, skutkujące błędnym ustaleniem, przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia, że głosowania w sprawach osobowych, które odbyły się na Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) w dniu 26 września

2014 r. były tajne, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż głosowania te były w istocie jawne;

3) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 244 i 245 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c. poprzez zaniechania przeprowadzenia dowodów z dokumentów wskazanych przez powoda w piśmie z dnia 1 lipca 2015 r. oraz w piśmie z dnia 20 listopada 2015 r. na okoliczności szczegółowo opisane w pozwie i innych pismach procesowych, mających istotne znaczenie w sprawie;

4) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 177 ust. 1 pkt 1 k.p.c. polegające na niezawieszeniu postępowania z uwagi na postępowanie toczące się przed tut. Sądem pod sygn. akt X GC 511/14, o stwierdzenie nieważności uchwał (ewentualnie uchylenie, ewentualnie stwierdzenie nieistnienia) Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w B., podczas gdy od wyniku wskazanego postępowania zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy;

5) naruszenie prawa materialnego tj. art. 250 k.s.h. w zw. z 252 k.s.h. w zw. art. 247 § 2 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Spółki zwołanym na dzień 26 września 2014r., co było wynikiem błędnego przyjęcia, iż zwołanie zgromadzenia nie nastąpiło z naruszeniem wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, a podczas głosowania w trakcie w/w zgromadzenia nad sprawami osobowymi oraz przy wyborach do organów spółki nie została naruszana zasada tajności głosowania, w sytuacji gdy przeczył takiemu przyjęciu cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie;

6) naruszenie prawa materialnego tj. art. 249 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji odmówienie powodowi interesu prawnego we wniesieniu powództwa o uchylenie uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. w B. z dnia 26 września 2014 r., podczas gdy uchwały wspólników sprzeczne z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzące w interes spółki lub mające na celu pokrzywdzenie wspólnika mogą być zaskarżone w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa, a którą to właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie;

7) naruszenie prawa materialnego tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji odmówienie powodowi interesu prawnego w wniesieniu powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. w B. z dnia 26 września 2014 r., podczas gdy powód wykazał, iż jako wspólnik posiadający najwięcej udziałów w spółce, ale nie będący jednocześnie udziałowcem większościowym, posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa w oparciu o art. 189 k.p.c., gdyż zaskarżone uchwały wywierają wpływ na jego uprawnienia majątkowe i korporacyjne w pozwanej spółce;

8) błędnej interpretacji przepisu art. 247 § 2 k.s.h., poprzez błędne uznanie, iż naruszenie bezwzględny wymogu tajności głosowania nie stanowi samodzielnej przesłanki do stwierdzenia nieważności bądź uchylenia uchwał, a także uznanie, iż prawo do tajności głosowania przysługujące z ustawy wszystkim wspólnikom wymaga zgłoszenia w tym zakresie roszczenia przez uczestników zgromadzenia, w sytuacji gdy prawidłowo wykładania w/w przepisu w kontekście stanu faktycznego sprawy, gdzie znaczna część udziałowców jest jednocześnie pracownikami spółki zależnymi od osób nią zarządzających prowadzić winna do wniosku, iż prawo do tajności głosowania jest wartością bezwzględną i nie wymaga od żadnego z uczestników zgromadzenia podjęcia jakichkolwiek działań mogących sugerować, iż osoba zgłaszająca takie żądanie oczekuje utajnienia jego głosu, a w konsekwencji wyłamanie się „spod obserwacji osób zarządzających”;

9) naruszenie prawa materialnego tj. art. 245 k.s.h. w zw. art. § 17 ust. 2 umowy spółki oraz w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezzasadne ich niezastosowanie skutkujące przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, iż uchwały na zgromadzeniu wspólników w dniu 26 września 2014 r. zapadały wymaganą większością głosów, podczas gdy fakt ten nie został dowiedziony przez stronę przeciwną w toku niniejszego postępowania, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu z przebiegu głosowania takiego jak protokół komisji liczącej głosy, karty do głosowania itp.;

10) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez ustalenia, iż w okolicznościach sprawy doszło do zachowania tajności głosowania, w sytuacji gdy prawidłowa ocena dowodów winna prowadzić do wniosku, iż nie zachowano tajności głosowania.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. zwołanego na dzień 26 września 2014 r. oznaczonych numerami: 1 -20 w protokole sporządzonym przez notariusza W. G. z Kancelarii notarialnej w B., Rep. A nr 6565/2014, ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd tego roszczenia - skarżący wniósł o uchylenie uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. zwołanego na dzień 26 września 2014r. oznaczonych numerami: 1-20 w protokole sporządzonym przez notariusza W. G. z Kancelarii notarialnej w B., Rep. A nr 6565/2014, ewentualnie o ustalenie na podstawie art. 189 k.c. nieistnienia opisanych wyżej uchwał, a nadto w każdym przypadku o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania I instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

Na skutek zażalenia obowiązyanych D. Ł., T. S. i Z. M. postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14 zostało zmienione i wniosek o zabezpieczenie oddalony w stosunku do skarżących na mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. I ACz 2045/14 (postanowienie k 672 w załączonych aktach Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. XVI GCo 115/14).

Sprawozdanie finansowe (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. za 2013 r. zostało opatrzone datą 31 marca 2014 r. i podpisami D. Ł., T. S. oraz Z. M. jako członków zarządu (sprawozdanie finansowe k 365 – 374). Sprawozdanie zarządu (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. za 2013 r. wskazuje, że zarząd Spółki stanowią D. Ł. (1), Z. M. i T. S., a skład osobowy zarządu nie zmienił się w ciągu 2013 r. (sprawozdanie zarządu k375 – 377).

Zarząd pozwanej Spółki złożył do Krajowego Rejestru Sądowego wnioski o wpisaniu wzmianki o złożeniu sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności za 2013 r., a także wzmianki o złożeniu uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za 2013 r. Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie sygn. LD XX Ns Rej. KRS (...) Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy na skutek skargi na orzeczenie referendarza sądowego, oddalił wniosek pozwanej Spółki. W uzasadnieniu wskazał m.in., że osoby, które podpisały sprawozdanie finansowe za 2013 r. nie pełniły funkcji członków zarządu w dacie podpisania tego dokumentu (kopie postanowienia k 198 -199).

Wyrokiem z dnia w sprawie sygn. akt X GC 511/14 Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo P. P. o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. z dnia 10 czerwca 2014 r. Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2017 r. w sprawie sygn. I ACa 760/16 Sąd Apelacyjny w Łodzi odrzucił apelację powoda P. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie sygn. X GC 511/14 w zakresie uchwał nr 2,3,4,5 i 6 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. z dnia 10 czerwca 2014 r. i oddalił apelację powoda w pozostałej części, a także obciążył P. P. kosztami postępowania apelacyjnego (okoliczność znana z urzędu – notatka urzędowa k 362).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, choć jedynie jeden z przywołanych w niej zarzutów okazał się trafny.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem nie budzi wątpliwości, że oceny ewentualnych uchybień w zakresie stosowania prawa materialnego można dokonać jedynie w oparciu o prawidłowo określoną podstawę faktyczną sporu.

Z przyczyn oczywistych, wobec prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie sygn. akt X GC 511/14 Sądu Okręgowego w Łodzi, całkowicie bezprzedmiotowy pozostaje zarzut naruszenia przepisu art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Jednocześnie treść prawomocnego wyroku w sprawie sygn. akt X GC 511/14, którym to orzeczeniem zarówno strony sporu, jak i Sąd Apelacyjny pozostają związani z mocy art. 365 § 1 k.p.c., nakazuje przyjąć, iż chybione pozostają te argumenty apelacji, w ramach których powód kwestionował skuteczny wybór władz pozwanej Spółki, w tym członków zarządu w osobach D. Ł., T. S. i Z. M., dokonany w dniu 10 czerwca 2014 r.

Wbrew zarzutom apelującego, nie doszło także do uchybień Sądu pierwszej instancji na etapie postępowania dowodowego i oceny dowodów. Podnosząc zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z dokumentów wskazanych w pismach powoda z 1 lipca 2015 r. i 20 listopada 2015 r., apelujący zdaje się całkowicie pomijać, że to ostatnie pismo wpłynęło do Sądu w dniu 25 listopada 2015 r., a zatem już po ogłoszeniu zaskarżonego wyroku z dnia 24 listopada 2015 r. W tym stanie rzeczy nie mogło ono wywrzeć zamierzonych skutków procesowych. W konsekwencji nie sposób czynić Sądowi pierwszej instancji zarzutu, że pominął wnioski dowodowe zgłoszone w powołanym piśmie, skoro strona może skutecznie przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków jedynie do momentu zamknięcia rozprawy (art. 217 § 1 k.p.c.), a zupełnie wyjątkowo - w trybie art. 224 § 2 k.p.c. - możliwe jest przeprowadzenie dowodu po zamknięciu rozprawy, jednakże przed ogłoszeniem wyroku. Żadna norma prawa procesowego nie nakazuje także Sądowi otwarcia zamkniętej rozprawy w sytuacji, gdy - tak jak w rozpatrywanej sprawie - w określonym uprzednio terminie do akt sprawy nie wpłynęło pismo strony precyzujące wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentów. Nie wymaga również pogłębionej argumentacji konstatacja, że pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych, jakie wpłynęły po ogłoszeniu zaskarżonego wyroku nie jest wynikiem naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa procesowego, a zwłaszcza wskazanych w apelacji przepisów art. 244 i art. 245 k.p.c. w związku z art. 227 i art. 232 k.p.c.

Nie ma także racji skarżący podejmując próbę wykazania, że powołane wyżej normy prawa procesowego zostały naruszone na skutek pominięcia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z dokumentów wskazanych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 1 lipca 2015 r. Podstawę prawną pominięcia twierdzeń i dowodów zgłaszanych przez stronę stanowi przepis art. 217 § 2 lub § 3 k.p.c., a nie przepisy art. 244 i art. 245 k.p.c. normujące pojęcie dowodu z dokumentu urzędowego i prywatnego oraz związane z tymi dowodami domniemanie. Takiej podstawy nie sposób również wieść z art. 232 k.p.c. Przepis ten skierowany jest do stron i sąd orzekający, co do zasady, nie może mu uchybić, chyba że w okolicznościach konkretnej sprawy można było od niego wymagać, by dopuścił dowód, który przez strony nie został wskazany, co w rozpatrywanej sprawie nie miało miejsca. Podobnie przepis art. 227 k.p.c. nie przewiduje ani nie określa uprawnień sądu związanych z rozpoznawaniem sporu, lecz wyznacza wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Przewiduje uprawnienie sądu do selekcji zgłaszanych dowodów jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W orzecznictwie podkreśla się, że fakt jest istotny w rozumieniu art. 227 k.p.c., jeżeli dotyczy przedmiotu procesu oraz ma znaczenie prawne w tym sensie, że jego ustalenie jest konieczne z punktu widzenia normy prawnej, która miałaby zastosowanie do stanu faktycznego przedstawionego przez strony. Oznacza to, że jeżeli powoływane fakty nie mają takiego znaczenia, nie powinny być przedmiotem badania w toku postępowania dowodowego (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 15 kwietnia 2016 r. w sprawie I ACa 1518/15, LEX nr 2044383). W rezultacie twierdzenie, że przepis art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (tak m.in. SN w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie II C 677/11, LEX nr 1228438).

W apelacji powoda nie tylko zabrakło tego rodzaju argumentacji, która mogłaby przekonać, że poszczególne powołane w piśmie z dnia 1 lipca 2015 r. dowody z dokumentów miały istotne znaczenia dla wyniku sporu, ale uwadze powoda najwyraźniej umknęło i to, że część owych dokumentów została jednak objęta postępowaniem dowodowym i stanowiła podstawę ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Dotyczy do dokumentów powołanych w punktach 1 i 2 pisma, a w wyniku uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym także dowodu powołanego w punkcie 10 pisma z dnia 1 lipca 2015 r. Warto zaznaczyć, że ani pozew, ani pismo z dnia 1 lipca 2015 r. (k 222 akt) nie czynią zadość wymogom oznaczenia faktów, które za pomocą wnioskowanych dowodów miałyby zostać wykazane. Z uwagi na rodzaj podniesionych w pozwie i podtrzymywanych w toku postępowania zarzutów dotyczących braku umocowania zarządu do zwołania walnego zgromadzenia wspólników na dzień 26 września 2014 r., wywodzonego z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14 oraz wadliwości uchwał o wyborze władz Spółki z dnia 10 czerwca 2014 r., a także argumentów dotyczących naruszenia tajności głosowania, doprawdy trudno dociec jakie okoliczności relewantne prawnie w rozumieniu art. 227 k.p.c. powód zamierzał wykazać za pomocą dokumentów wymienionych w punktach od 3 do 9 pisma z dnia 1 lipca 2015 r. W żadnym bowiem razie przedmiotem niniejszego postępowania nie była ocena poprawności zwoływania zgromadzeń i wyboru władz Spółki (...) na przestrzeni lat 2011 -2013, zwłaszcza w świetle prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt akt XX Ns-Rej. KRS (...), o czym w dalszych rozważaniach.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. polegający na sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, skutkującej błędnym ustaleniem, że głosowania w sprawach osobowych, które odbyły się na zgromadzeniu wspólników spółki (...) w dniu 26 września 2014 r. były tajne, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż głosowania te były w istocie jawne. Kwestionując ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, skarżący nie wskazuje, które dowody zostały ocenione wadliwie lub pominięte, koncentrując się na wykładni przepisu art. 247 k.s.h. i własnych twierdzeniach o naruszeniu tajności głosowania mimo, że zarządzone głosowania formalnie odpowiadały wymogom art. 247 § 2 k.s.h. Tymczasem zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Okręgowy ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku. Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony powodowej. Powód przedstawia bowiem wyłącznie własną wersję zdarzeń, przy czym co do niektórych okoliczności nie przedstawia nawet kategorycznego twierdzenia, że miały miejsce, a jedynie tezę, że nie można wykluczyć, iż taki mógł być przebieg zdarzenia.

Do akt sprawy załączony został sporządzony przez notariusza protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. z dnia 26 września 2014 r., który w pełni odpowiada wymogom przepisu art. 248 § 2 i 3 k.s.h. i zawiera stwierdzenie o tajności głosowania nad uchwałami o numerach 1, 8, 9, 10, 11, 12, 14 (uchwała nie została powzięta), 15 i 16. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, który mógłby podważyć powołany dokument. W istocie nie przeczy on także temu, że głosowanie tajne nad wskazanymi wyżej uchwałami zostało zarządzone, że komisja skrutacyjna wydała wspólnikom karty do głosowania i każdy ze wspólników miał możliwość zachowania tajnej formy aktu głosowania. Dywagacje apelującego dotyczą niedostatecznych – w jego ocenie – warunków lokalowych oraz umieszczenia na sali obrad kamer, co samo w sobie miało naruszać dyspozycję art. 247 § 2 k.s.h. Pozostałe argumenty odwołujące się do specyficznego układu głosów w pozwanej Spółce, do wzajemnych powiązań pozostałych wspólników ze Spółką (...) i motywów, jakimi kierują się przy oddawaniu głosów, w ogóle nie dotyczą formalnej strony aktu głosowania. Rację ma Sąd pierwszej instancji podkreślając, że okoliczności podnoszone przez powoda pozostają wyłącznie w sferze jego subiektywnej oceny, skoro z ustaleń faktycznych wynika, że każdy ze wspólników

miał wyznaczone miejsce siedzące na sali obrad, mógł w nieskrępowany sposób oddać głos za pomocą wydanych kart do głosowania, a dodatkowo obok sali obrad udostępniono pomieszczenie socjalne, w którym każdy wspólnik mógł dokonać skreśleń na kartach do głosowania. W toku postępowania nie zostało wykazane, by w trakcie zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. ktokolwiek, w tym sam P. P., zgłaszał zastrzeżenia co do braku możliwości głosowania w sposób faktycznie zapewniający tajność tego aktu. Z pewnością o naruszeniu przepisu art. 247 § 2 k.s.h. nie przekonuje teza o braku możliwości jednoczesnego skorzystania przez wspólników z pomieszczenia socjalnego w celu dokonania skreśleń na kartach do głosowania. Poza argumentacją przedstawioną w tej kwestii przez Sąd Okręgowy, warto zauważyć, że zachowanie tajności głosowania w żadnym razie nie wymaga by wszyscy wspólnicy wyrazili swą wolę w tej formie równocześnie, a znane i stosowane choćby w wyborach powszechnych sposoby zagwarantowania tajności głosowania także nie zapewniają możliwości skorzystania z kabiny do głosowania jednocześnie przez wszystkich wyborców obecnych w lokalu wyborczym.

Powód całkowicie niesłusznie utożsamia także tajność głosowania nad uchwałami, o których mowa w art. 247 § 2 k.s.h., z brakiem jawności przebiegu samego zgromadzenia wspólników. Tego bowiem zagadnienia dotyczą w istocie wywody apelacji w kwestii umieszczenia na sali obrad kamer, które bezspornie stanowiły stały i znany wspólnikom element wyposażenia tego pomieszczenia, pełniącego na co dzień inną funkcję. Z przepisu art. 247 k.s.h., ani z żadnej innej normy bezwzględnie obowiązującej nie sposób wywieść obowiązku utajnienia całego zgromadzenia, w sytuacji gdy porządkiem obrad objęte są także głosowania w sprawach wymienionych w art. 247 § 2 k.s.h. Podobnie z żadnego przepisu prawa nie wynika zakaz utrwalania przebiegu obrad dodatkowo w inny sposób niż wynika to z art. 248 § 2 i 3 k.s.h. Głosowanie tajne polega na podejmowaniu uchwały w taki sposób, aby treść aktu głosowania nie mogła być znana innym wspólnikom czy też ich pełnomocnikom, przy czym chodzi o ich wiedzę w chwili głosowania, a nie post factum (tak A. K. – Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, LEX 2017, teza 2 do art. 247 k.s.h.). Powód nie wykazał, by przeprowadzenie zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. na sali wyposażonej w stały sposób w dwie kamery, przy jednoczesnym powzięciu przez zgromadzenie wspólników uchwały nr 6 wprowadzającej zakaz nagrywania, w jakikolwiek sposób zagrażało tajności samego aktu głosowania.

Zamierzonych skutków procesowych nie może również wyrzucić zasadniczy zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 352 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c., z art. 360 k.p.c. i w zw. z art. 741 k.p.c. i 743 k.p.c. oraz art. 358 k.p.c. i wszystkie w zw. z art. 252 k.s.h., którego skarżący upatruje w błędnym stanowisku Sądu pierwszej instancji, iż wbrew treści powołanych przepisów i wbrew treści sentencji postanowienia o zabezpieczeniu w sprawie sygn. akt XVI GCo 115/14 Sądu Okręgowego w Warszawie, adresaci postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia oraz Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie są związani jego treścią i są uprawnieni do dokonywania ich wykładni w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja tych przepisów i zastosowanie się do treści sentencji postanowienia winno skutkować uznaniem, iż zarówno adresaci tegoż postanowienia, jak i Sąd są związani jego treścią przez okres obowiązywania zabezpieczenia i nie mają prawa dokonywania ich wykładni, co finalnie winno skutkować uznaniem iż przedmiotowe zgromadzenie wspólników zwołane zostało wbrew treści wykonanego i skutecznego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie.

W pierwszej kolejności wypada zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 316 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wydając wyrok zobligowany był uwzględnić stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14 zostało w stosunku do D. Ł. (2), T. S. i Z. M. zmienione postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. I ACz 2045/14, a zatem przed datą zamknięcia rozprawy w rozpatrywanej sprawie zostało wyeliminowane z obrotu. Już choćby z tej przyczyny zarzut naruszenia art. 352 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. jest całkowicie chybiony. W trybie wyznaczonym wskazanymi normami nie sposób bowiem dokonywać wykładni orzeczenia, które nie istnieje, gdyż zostało zmienione w wyniku kontroli instancyjnej. Przede wszystkim jednak należy zaznaczyć, że sąd, który wydał orzeczenie dokonuje jego wykładni na podstawie art. 352 k.p.c. jedynie wtedy, gdy występują wątpliwości co do jego treści. W orzecznictwie podkreśla się, że konieczność dokonania wykładni wyroku (postanowienia) zachodzi jedynie wówczas, gdy jego treść jest sformułowana w sposób niejasny, który może budzić wątpliwości co do samego rozstrzygnięcia, zakresu powagi rzeczy osądzonej, czy sposobu wykonania orzeczenia

(tak Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz Tom I pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo LexisNexis, W-wa 2012, s.104). W realiach sporu nie zachodziła żadna ze wskazanych wyżej okoliczności, a treść postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14 nie pozostawia żadnych wątpliwości co do roszczenia podlegającego tymczasowej ochronie, a tym samym zakresu udzielonego zabezpieczenia. Zarówno adresaci tego orzeczenia tj. D. Ł. (1), T. S. i Z. M., jak i Sąd pierwszej instancji trafnie uznali, że udzielone zabezpieczenie odnosi się do ewentualnych działań obowiązanych podejmowanych w oparciu o uchwały podjęte do dnia 9 maja 2014 r. Wniosek taki petryfikuje także analiza uzasadnienia powyższego postanowienia. Na pełną aprobatę zasługuje zatem stanowisko Sądu Okręgowego, iż postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia wydane w sprawie sygn. akt XVI GCo 115/14 nie obejmowało prawa do zwołania zgromadzenia wspólników Spółki (...) przez D. Ł., Z. M. i T. S., występujących jako członkowie zarządu wybrani uchwałami z dnia 10 czerwca 2014 r.

Postanowienie o zabezpieczeniu w sprawie sygn. akt XVI GCo 115/14 nigdy nie uzyskało także przymiotu prawomocności wobec wymienionych wyżej członków zarządu pozwanej Spółki, stąd całkowicie chybiona pozostaje próba odwoływania się w apelacji do treści art. 365 § 1 k.p.c. Apelujący nie podejmuje także próby wykazania, w jaki sposób Sąd Okręgowy naruszył art. 741 k.p.c. dotyczący zaskarżenia postanowienia o zabezpieczeniu, czy art. 743 k.p.c. normujący kwestię wykonania zabezpieczenia. Żaden z powołanych przepisów nie odnosi się do kwestii związania stron i innego Sądu treścią nieprawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Tego zagadnienia nie dotyczy także przepis art. 358 k.p.c., w sposób oczywisty adresowany do Sądu, który wydał postanowienie.

W świetle przedstawionych dotychczas rozważań należy uznać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie ocenił zebrane dowody i w konsekwencji poprawnie określił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Apelacja powoda zawiera ponadto liczne zarzuty naruszenia prawa materialnego, z których jedynie jeden, dotyczący naruszenia przepisu art. 250 k.s.h. w związku z art. 252 k.s.h. pozostaje częściowo uzasadniony, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i stwierdzeniem nieważności części zaskarżonych uchwał.

W końcowej części uzasadnienia apelacji powód odnosi się do przedmiotu zaskarżonych uchwał, które to zagadnienie - w ocenie Sądu Apelacyjnego - pozostaje kluczowe dla oceny ważności zaskarżonych uchwał dotyczących zatwierdzenia sprawozdań władz Spółki, udzielenia im absolutorium, a w konsekwencji także podziału zysku. Z treści zaproszenia na zgromadzenie wspólników w dniu 26 września 2014 r., jak i z przyjętego porządku obrad jednoznacznie wynika, że zgromadzenie wspólników zostało zwołane i obradowało jako zgromadzenie zwyczajne w trybie art. 231 k.s.h. Przepis art. 231 § 2 k.s.h. wyznacza obligatoryjny porządek obrad takiego zgromadzenia, który obejmuje rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy oraz udzielenie członkom organów spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków. Powzięcie uchwały o podziale zysku lub pokryciu straty jest warunkowe, o ile sprawy te nie zostały wyłączone spod kompetencji zgromadzenia wspólników.

W myśl § 3 art. 231 k.s.h. obowiązek udzielenia absolutorium dotyczy wszystkich osób, które pełniły funkcję członków zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki w ostatnim roku obrotowym. Mimo braku legalnej definicji absolutorium, w judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że istotą aktu absolutorijnego jest wewnętrzne „rozliczenie” z organami spółki. Absolutorium jest udzielane w celu potwierdzenia właściwego wykonywania mandatu w organach spółki. Udzielenie absolutorium stanowi zatem "zatwierdzenie" (akceptację) przez zgromadzenie wspólników sposobu sprawowania funkcji i podejmowanych w związku z tym działań przez członków zarządu w poprzednim roku obrotowym (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 12 listopada 2015 r. w sprawie I ACa 575/15, LEX nr 2020450; podobnie A. Kidyba – Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tom I, wyd. XII, WK 2015, teza 7 do art. 231 k.s.h.). W tym stanie rzeczy za oczywiste sprzeczne z art. 231 § 2 pkt 3 i § 3 k.s.h. należy uznać uchwały o udzieleniu absolutorium osobom, które w danym roku obrachunkowym tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. nie pełniły funkcji członków zarządu i rady nadzorczej (...) Spółki z o.o., powzięte wyłącznie w celu stworzenia pozoru legalności czynności zdziałanych przez te osoby. Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. Z mocy przepisu art. 365 § 1 k.p.c. Sądy obu instancji pozostają w niniejszym postępowaniu związane treścią

prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...) o ustanowieniu dla pozwanej Spółki kuratora na podstawie art. 42 k.c. Z treści tego orzeczenia bezspornie wynika, że pozwana Spółka nie posiadała w 2013 r. prawidłowo wybranych władz tj. rady nadzorczej i zarządu zgodnego z § 21 ust. 1 umowy spółki, co stanowiło przesłankę zastosowania art. 42 § 1 k.c. Tym samym osoby wymienione w treści uchwał oznaczonych numerami 8, 9, 10, 11, 12, 15 i 16 nie odpowiadają definicji z art. 231 § 3 k.s.h., a uchwały o udzieleniu im absolutorium za 2013 r. jako członkom rady nadzorczej i członkom zarządu pozostają w sprzeczności z art. 231 § 2 pkt 3 k.s.h.

Wydaje się, że sygnalizowaną sprzeczność z art. 231 § 2 pkt 3 i § 3 k.s.h. dostrzegł także Sąd pierwszej instancji, niezasadnie jednak przyjmując, że zaskarżone uchwały dotyczące udzielenia absolutorium członkom organów pozwanej Spółki wpisują się w praktykę podejmowania uchwał „z ostrożności” tj. uchwał warunkowych. Rzecz jednak w tym, iż ani treść przyjętego porządku obrad zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r., ani tym bardziej treść analizowanych uchwał nie daje żadnych podstaw dla przyjęcia, że zostały one podjęte z zastrzeżeniem jakiegokolwiek warunku, czy też – jak ujmuje to Sąd pierwszej instancji - z ostrożności, na wypadek wadliwości bliżej nieokreślonych innych uchwał. W tym miejscu warto zaznaczyć, że skutków prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...) w żadnym razie nie niweczy ewentualny wynik innych postępowań, których przedmiotem pozostają uchwały o wyborze władz pozwanej Spółki, poczynając od uchwał będących przedmiotem sporu w sprawie sygn. X GC 221/09 Sądu Okręgowego w Łodzi.

Bezspornie sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej także powinny być sporządzone przez osoby, które rzeczywiście pełniły funkcje członków tych organów w danym roku obrachunkowym i zawierać w tej materii informacje zgodne z rzeczywistym stanem prawnym podmiotu. W realiach sporu sprawozdanie zarządu zostało sporządzone i podpisane przez D. Ł., T. S. i Z. M. jako członków zarządu pełniących te funkcje w 2013 r. Co więcej, w swej treści sprawozdanie to zawiera niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym informacje o ciągłości zarządu we wskazanym wyżej składzie osobowym w całym 2013 r. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, uchwała nr 13 zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. zatwierdzająca sprawozdanie sporządzone przez osoby, które nie posiadały przynajmniej członka zarządu w danym roku obrachunkowym, zawierająca w swej treści informacje pozostające w oczywistej sprzeczności z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...), jest sprzeczna z przepisem art. 231 § 2 pkt 1 k.s.h. Analogicznie ocenić wypada uchwałę nr 7 zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. zatwierdzającą sprawozdanie rady nadzorczej składającej się rzekomo z osób, które w analizowanym roku obrachunkowym nie wchodziły w jej skład.

Przedstawioną argumentację należy odnieść także do sprawozdania finansowego za 2013 r., którego zatwierdzenie było przedmiotem uchwały nr 17 zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. Jak wynika z uzupełniających ustaleń Sądu Apelacyjnego, sprawozdanie to zostało opatrzone datą 31 marca 2014 r. i podpisami D. Ł., T. S. i Z. M., jako członków zarządu.

Wymogi formalne dotyczące sprawozdania finansowego wynikają wprost z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. Dz.U z 2016 r., poz. 1047). Zgodnie z powołanym przepisem, sprawozdanie finansowe podpisuje - podając zarazem datę podpisu - osoba, której powierzono prowadzenie ksiąg rachunkowych, i kierownik jednostki, a jeżeli jednostką kieruje organ wieloosobowy - wszyscy członkowie tego organu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie II CSK 350/11 (OSNC –ZD 2013/2/40), gdy sprawozdanie finansowe nie zostało podpisane zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy z 1994 r. o rachunkowości, a zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę o jego zatwierdzeniu, uchwała taka jest sprzeczna z tym przepisem rangi ustawowej, który ustanawia bezwzględnie wiążącą normę określającą wymogi formalne sprawozdania finansowego. Wymóg ten jest na tyle ważny, że nie może zostać pominięty. Podpisanie sprawozdania finansowego niezgodnie z wymogami przewidzianymi w art. 52 ustawy o rachunkowości jest sygnałem dla organu zatwierdzającego to sprawozdanie, że nie powinno ono zostać zatwierdzone do chwili usunięcia tego braku. W rozpatrywanej sprawie Sąd Apelacyjny kierując się treścią prawomocnego postanowienia w sprawie sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...) zobligowany jest przyjąć, że w dacie podpisania sprawozdania finansowego tj. w dniu 31 marca 2014 r. żadna z osób wymienionych

w jego treści jako członkowie zarządu nie wchodziła w skład tego organu. Uchybienie to sprawia, że sprawozdanie finansowe nie odpowiada wymogom z art. 52 ust. 2 powołanej ustawy o rachunkowości, a zatem uchwała nr 17 jest sprzeczna ze wskazaną normą prawa rangi ustawowej.

Wadliwość uchwały nr 17 zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. nakazuje przyjąć, że sprzeczna z art. 231 § 2 pkt 2 k.s.h. jest także uchwała nr 18 tego zgromadzenia w przedmiocie podziału zysku. Ustawodawca zakłada bowiem określoną chronologię zdarzeń poprzedzających podjęcie uchwały w przedmiocie podziału zysku lub pokrycia straty. Warunkiem podjęcia tego rodzaju uchwał jest niewątpliwie sporządzenie odpowiadającego wymogom ustawowym sprawozdania finansowego i uprzednie jego zatwierdzenie w drodze prawidłowej uchwały z art. 231 § 2 pkt 1 k.s.h. W analizowanej sprawie te warunki nie zostały spełnione, bowiem w dacie podejmowania uchwały nr 18 nie istniało prawidłowo sporządzone sprawozdanie finansowe za 2013 r., a uchwała o jego zatwierdzeniu jest nieważna.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań Sąd Apelacyjny przyjął, że uchwały o nr 7,8,9,10,11,12,13,15,16,17 i 18 jako sprzeczne z przepisami art. 231 § 2 i 3 k.s.h. oraz art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości są nieważne. Powyższa konstatacja uchyla potrzebę szczegółowej analizy pozostałych przywołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego w stosunku do wskazanych uchwał. Sąd Apelacyjny podziela w tej kwestii pogłębione wywody Sądu Okręgowego o braku naruszenia przepisu art. 247 § 2 k.s.h., a także o niewykazaniu przez powoda podstaw roszczeń ewentualnych z art. 249 k.s.h. i art. 189 k.p.c. Niezasadny pozostaje także zarzut naruszenia przepisu art. 245 k.s.h. w zw. art. § 17 ust. 2 umowy spółki oraz w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezzasadne ich niezastosowanie skutkujące przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, iż uchwały na zgromadzeniu wspólników w dniu 26 września 2014 r. zapadały wymaganą większością głosów, podczas gdy fakt ten nie został dowiedziony przez stronę przeciwną, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu z przebiegu głosowania takiego jak protokół komisji liczącej głosy, karty do głosowania itp. Przedstawiając tego rodzaju twierdzenia powód najwyraźniej zapomina o dowodzie w postaci protokołu ze zwyczajnego zgromadzenia wspólników Spółki (...) z dnia 26 września 2014 r., odpowiadającego przepisom art. 248 § 2 i 3 k.s.h., w którego treści znajdują się informacje o liczbie głosów oddanych za uchwałą i przeciw uchwale. Z kolei lista obecności z podpisami wspólników, stanowiąca obligatoryjny załącznik do protokołu, pozwala ustalić liczbę obecnych na zgromadzeniu i liczbę głosów. Dane te wynikają zresztą także z treści protokołu z przebiegu zgromadzenia wspólników sporządzonego przez notariusza.

Wydaje się, że w toku zgromadzenia z dnia 26 września 2014 r. sam powód nie miał wątpliwości co do prawidłowości głosowania i obliczenia głosów, a w konsekwencji co do skutecznego powzięcia zaskarżonych uchwał (za wyjątkiem uchwały nr 14), skoro po każdym głosowaniu zgłaszał sprzeciw i żądał jego zaprotokołowania. Działania te byłyby całkowicie bezprzedmiotowe gdyby w przekonaniu powoda żadna z uchwał nie została skutecznie podjęta.

Nie budzi wątpliwości, że kwestionując na obecnym etapie postępowania wyniki głosowania w opozycji do protokołu zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r., to apelujący winien wskazać dowody na poparcie swych twierdzeń. Takich dowodów powód jednak nie przedstawił.

Powyższe wywody dotyczące bezzasadności zarzutów naruszenia art. 245 k.s.h. w zw. art. § 17 ust. 2 umowy spółki oraz w zw. z art. 6 k.c. odnoszą się również do pozostałych uchwał zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. oznaczonych nr 1,2, 3, 4, 5, 19 i 20. Rację ma Sąd Okręgowy podkreślając, że w stosunku do wymienionych uchwał chybione pozostają również wywody powoda przywołane aktualnie w apelacji w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 249 k.s.h. i art. 189 k.p.c. Zupełnym nieporozumieniem pozostaje próba uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 249 k.s.h. rzekomym odmówieniem powodowi interesu prawnemu w wytoczeniu powództwa o uchylenie przedmiotowych uchwał. Interes prawny nie jest przesłanką zasadności powództwa o uchylenie uchwały spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a trafne rozważania Sądu pierwszej instancji odnosiły się do niewykazania przez powoda, że kwestionowane uchwały godzą w interes spółki i są sprzeczne z umową spółki. Apelacja powoda nie przedstawia żadnych jurydycznych argumentów i nie powołuje żadnych dowodów, które mogłyby podważyć to stanowisko Sądu Okręgowego.

Podobnie zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji odmówienie powodowi interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia kwestionowanych uchwał nie przystaje do rzeczywistych motywów oddalenia roszczenia ewentualnego wywodzonego z tej podstawy prawnej. Sąd Okręgowy zaznaczył bowiem, że powód nie wykazał również przesłanki zasadności powództwa o ustalenie, gdyż nawet w sferze twierdzeń nie powołał się na takie zasadnicze wadliwości aktu głosowania, które skutkowałyby konstatacją, że przedmiotowe uchwały nie zostały podjęte. Argumentacja pozwu w tej materii powiela zarzuty przywołane dla wykazania przesłanek sprzeczności przedmiotowych uchwał z ustawą, a zatem podstawy stwierdzenia ich nieważności. W doktrynie wskazuje się, że w przypadku rażącego naruszenia norm proceduralnych, mających istotne znaczenie, powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały wchodzi w grę, o ile powód wykaże, że nie mógł skorzystać z kodeksowych sposobów zaskarżenia uchwały, a zatem z trybu przewidzianego w art. 249 k.s.h. bądź 252 k.s.h. (tak J. Szwaja -, Komentarz do KSH, t. III pod red. St. Sołtysińskiego i innych; podobnie E. Marszałkowska- Krześ, Uchwały nie istniejące, nieważne z mocy prawa oraz wzruszalne wyrokiem sądu w spółce z o.o., PPH 1998, nr 7, s. 31). Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację stoi na stanowisku, że zakładając racjonalność tworzenia i stosowania prawa nie sposób zaakceptować tezy, iż w oparciu o tą samą podstawę faktyczną i te same zarzuty naruszenia prawa można jednocześnie wykreować dwa różne roszczenia tj. żądanie stwierdzenia nieważności uchwały i żądanie ustalenia jej nieistnienia. Przeciwno tej koncepcji przemawia także regulacja art. 252 § 4 k.s.h., która byłaby całkowicie bezprzedmiotowa przy założeniu dopuszczalności nieograniczonego w czasie roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały podjętej sprzecznie z prawem.

Dodatkowo w realiach sporu zarzuty sprzeczności z ustawą uchwał nr 1, 2, 3, 4, 5, 19 i 20, na których powód opiera żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał, jak i roszczenie o ustalenie ich nieistnienia na podstawie art. 189 k.p.c., pozostają niezasadne. Jak bowiem wskazano wyżej w ramach analizy zarzutów obraży prawa procesowego, całkowicie chybiona pozostaje próba podważenia samego aktu zwołania zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. za pomocą tezy o braku umocowania zarządu do dokonania tej czynności, wywodzonej z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVI GCo 115/14 oraz z wadliwości uchwał o wyborze władz Spółki z dnia 10 czerwca 2014 r. Bezzasadna pozostaje również argumentacja dotycząca naruszenia art. 247 k.s.h. i zasady tajności głosowania oparta na zarzutach dotyczących warunków panujących na sali obrad, czy wyposażenia tego pomieszczenia w kamery. Na pełną akceptację zasługują także rozważania Sądu Okręgowego poświęcone bezzasadności tezy o naruszeniu art. 247 § 2 k.s.h. w zakresie uchwał nr 3 i 4 dotyczących wyboru członków komisji skrutacyjnej. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał na treść art. 247 § 3 k.s.h. i brak wniosku powoda o utajnienie głosowania. Z pewnością z tego rodzaju wnioskiem nie może być utożsamiany głos oddany przeciwko uchwale nr 2.

Na koniec wreszcie, kierując się dyrektywą, iż Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod uwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wymienione w apelacji (podobnie SN w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 677/14, LEX nr 1797980; w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r. w sprawie V CNP 8/14, LEX nr 1622336), wypada odnieść się do kwestii zachowania wymogu tajności głosowania nad uchwałą nr 20 zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 26 września 2014 r. Z protokołu z przebiegu zgromadzenia wynika, że głosowanie nad tą uchwałą było jawne. Choć powód nie sformułował w tej materii żadnych zarzutów, należy opowiedzieć się za tym nurtem orzecznictwa, który zakresem zastosowania art. 247 § 2 k.s.h. obejmuje także uchwały w sprawie powołania pełnomocnika w trybie art. 210 § 1 k.s.h. (vide uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 czerwca 2012 r. w sprawie II CSK 217/11, OSNC 2013/2/27; podobnie SN w wyroku z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie II CSK 441/15, LEX nr 2022543). Jak jednak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego ostatecznego judykatu, sposób głosowania nad uchwałą określa formę jej podjęcia, a nie jej treść merytoryczną. W rezultacie uchybienie formalne przy głosowaniu naruszające art. 247 § 2 k.s.h. stanowić może jedynie przesłankę względnej nieważności uchwały, jeżeli miało wpływ na jej treść. W realiach sporu zebrany materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw dla wyprowadzenia wniosku, że naruszenie zasady tajności głosowania w jakikolwiek sposób przełożyło się na treść uchwały nr 20 zgromadzenia wspólników.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdził nieważność uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki z dnia 26 września 2014 r. oznaczonych numerami 7,8,9,10,11,12,13,15,16,17 i 18 w protokole sporządzonym przez notariusza W. G. prowadzącą Kancelarię Notarialną w B. Rep. A 6565/2014, oddalając powództwo w pozostałej części.

Zmiana rozstrzygnięcia co do meritum sporu skutkowałą modyfikacją rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, o których ostatecznie orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w zakresie 11 spośród 20 zaskarżonych uchwał, a zatem w około 55 %. Na poniesione przez powoda koszty procesu złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 2.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 360 zł ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 360 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył stronę pozwaną nieuiszczoną opłatą sądową od uwzględnionej części pozwu tj. w zakresie 11 uchwał, przyjmując, że jej część tj. kwota 2.000 zł została rozliczona w ramach kosztu procesu (2.000 zł x 11= 22.000 zł; 22.000- 2.000 zł = 20.000 zł).

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując, że żądanie apelacji zostało uwzględnione w około 55 %. Powód w postępowaniu apelacyjnym poniósł koszty opłaty sądowej od apelacji w wysokości 5.000 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 270 zł ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt 21 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Pozwana Spółka poniosła wyłącznie koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 270 zł ustalone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 21 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył stronę pozwaną nieuiszczoną opłatą sądową od uwzględnionej części apelacji tj. w zakresie 11 uchwał, przyjmując, że jej część tj. kwota 5.000 zł została rozliczona w ramach kosztu procesu, a zatem pobrania podlegała różnica (2.000 zł x 11= 22.000 zł; 22.000- 5.000zł = 17.000 zł).